

Sygn. akt II Ca 444/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Bajor-Nadolska

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa K. R., M. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 21 stycznia 2014 r. sygn. I C 176/12

oddala obie apelacje, koszty postępowania apelacyjnego znosi wzajemnie między stronami.

**II Ca 444/14**

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądań, powód K. R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 51000 zł z ustawowymi odsetkami od 2 kwietnia 2012 r. - tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca, kwoty 10000 zł z ustawowymi odsetkami od 2 kwietnia 2012 r. - tytułem odszkodowania za pogorszenie warunków życiowych po śmierci ojca oraz renty w kwocie po 500 zł miesięcznie, począwszy od dnia wniesienia pozwu.

Powódka M. R., po modyfikacji żądań domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 30000 zł z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2012 r. - tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża oraz kwoty 10000 zł z ustawowymi odsetkami od 31 marca 2012 r. - tytułem odszkodowania za pogorszenie się warunków życiowych powódki po śmierci męża.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództw i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że wypłaciła na rzecz powodów w postępowaniu przedsądowym odpowiednie odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Jędrzejowie zasądził od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda K. R. kwotę 28500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz rentę w wysokości po 400 zł miesięcznie, płatną z góry do 10-go dnia miesiąca, począwszy

od 25 października 2012 r., z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty na wypadek uchybienia terminom płatności poszczególnych kwot miesięcznych oraz oddalił powództwo K. R. w pozostałej części. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 27000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 października 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo M. R. w pozostałej części, odstąpił od obciążania powoda K. R. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, nakazał pobrać od M. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z sumy zasądzonej w pkt IV wyroku kwotę 887,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, nakazał pobrać od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie kwotę 3631,08 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych oraz zasądził od pozwanego (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 821,78 zł, a na rzecz K. R. kwotę 70,64 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. S. (1) i B. R. zawarli związek małżeński w dniu 20 września 2008 r. po czteroletniej znajomości. Po ślubie małżonkowie mieszkali w domu rodziców powódki, mieli do dyspozycji jeden pokój. W dniu (...) urodził się syn małżonków - K. R.. B. R. pomagał żonie w wychowaniu dziecka, opiekował się nim. Między małżonkami nie było nieporozumień, mieli plany wynajęcia własnego mieszkania. W dniu 8 września 2009 r. B. R. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej – auto – myjni, korzystając ze środków Funduszu Pracy i przeznaczając je na remont lokalu. Przed uruchomieniem myjni (...) wykonywał dorywczo remonty budowlane, zarabiając do 3000 zł miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z 29 listopada 2011 r., sygn. akt II K 576/10, P. P. został uznany za winnego tego, że w dniu 2 kwietnia 2010 r. w J. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując samochodem osobowym R. (...), nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności, nie obserwował należycie przedpola jazdy i nie dostosował swego zachowania do warunków panujących na drodze i zmieniającej się sytuacji, wykonując manewr skrętu w lewo wjechał na skrzyżowanie, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z lewej strony z nadmierną prędkością motocyklowi Y., nr rej (...), wskutek czego doszło do zderzenia się tych pojazdów, a kierowca motocykla B. R. doznał obrażeń ciała, w wyniku których zmarł (przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.). W tym wyroku zasądzone na rzecz M. R. od P. P. kwotę 8000 zł tytułem części zadośćuczynienia, a sąd przyjął w wymienionej sprawie karnej, że do wypadku przyczynił się także B. R., który jechał z nadmierną prędkością i bez świateł. Powódka dowiedziała się o śmierci męża od razu w szpitalu, gdzie pojechała wraz z rodzicami. Nie wierzyła informacji lekarza, na którego zaczęła krzyżeć. Powódka zajmowała się urządzeniem pogrzebu męża i wystawieniem pomnika nagrobnego. M. R. żałowała się po śmierci męża, bała się wychodzić z domu i zostawić syna, bała się sama spać, spała z rodzicami i ten stan trwał przez około rok. Powodowie pozostali bez żadnych dochodów, korzystali z pomocy rodziców powódki. M. R. próbowała prowadzić myjnię po zmarłym mężu, ale zakończyła tę działalność w 2012 r. z uwagi na upływ okresu najmu lokalu. W październiku 2011 r. przyznano zasiłek rodzinny na K. R. w kwocie po 68 zł miesięcznie, podwyższony od września 2013 r. do kwoty 77 zł, a następnie od 1 marca 2014 r. do kwoty 106 zł oraz dodatek do zasiłku rodzinnego dla rodzica samotnie wychowującego dziecko w kwocie po 170 zł miesięcznie. Od 1 marca 2012 r. powodowie otrzymują rentę rodzinną w łącznej kwocie 826,86 zł miesięcznie. K. R. w lutym 2014 r. skończył 5 lat. Chłopiec rozwija się prawidłowo, chodzi do przedszkola, cierpi na schorzenia oskrzeli i płuc, wymaga częstych inhalacji, leczenia ortodontycznego, potrzebuje środków finansowych na wyprawkę, książki, jedzenie, ubrania, opłacenie wycieczek z przedszkola. Małoletni posiada dobrą więź z matką, która stara mu się tłumaczyć brak ojca. Chłopiec nie ma własnych wspomnień związanych z ojcem, ponieważ w chwili jego śmierci miał rok i dwa miesiące. Powód boi się, że matka go opuści, gdy wychodzi ona z domu. Chłopcu brakuje męskiego wzorca do naśladowania, do dziadka K. często mówi „tato”. Powód wymaga specjalistycznej terapii psychologicznej celem nauczenia się radzenia sobie z lękiem i wysokim pobudzeniem. Brak ojca w niekorzystnych warunkach psychospołecznych może doprowadzić w przyszłości do powstania zaburzeń emocjonalnych u K.. M. R. ma 24 lata, mieszka z synem i rodzicami. Leczy się ginekologicznie, ma problemy z nerkami, kolanami, oczekuje na operację. Często wspomina męża, cały czas za nim tęskni, utrzymuje się u niej poczucie pustki, braku oparcia w rozwiązywaniu codziennych problemów w wychowaniu syna oraz neurotycznego strachu o przyszłość swoją i dziecka. Aktualnie powódka dobrze funkcjonuje, skończyła studia, poszukuje pracy, ma plany co do prowadzenia działalności gospodarczej – myjni, która była marzeniem jej męża.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że w związku ze śmiercią męża, odpowiednią do zrekompensowania krzywdy powódki jest łączna kwota 80000 zł. Po pomniejszeniu tej sumy o 50 % przyczynienia się poszkodowanego oraz wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 10000 zł i 8000 zł od sprawcy zdarzenia, Sąd zasądził na rzecz M. R. kwotę 22000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jako adekwatne do krzywdy K. R. zadośćuczynienie Sąd pierwszej instancji uznał łączną kwotę 70000 zł, którą pomniejszył o 50% przyczynienia się poszkodowanego oraz o kwotę 16500 zł otrzymaną już przez powoda od pozwanego i zasądził kwotę (...) tytułem zadośćuczynienia. Sąd Rejonowy przyjął, że na skutek śmierci B. R. warunki życiowe powodów uległy drastycznemu pogorszeniu, powodowie musieli korzystać z pomocy Państwa, stracili perspektywy na lepsze życie w przyszłości. Brak ojca może mieć konsekwencje dla emocjonalnego rozwoju K. R.. M. R. utraciła żywiciela rodziny, ale i partnera w życiu, w rozwiązywaniu problemów i wychowaniu syna. Zamiast spokojnie studiować i wychowywać dziecko, powódka musiała się zmierzyć z licznymi problemami, zweryfikować plany życiowe, między innymi w zakresie mieszkania, pracy. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne odszkodowanie dla K. R. w wysokości 40000 zł, które po pomniejszeniu o 50 % przyczynienia się poszkodowanego oraz o kwotę 10000 zł przyznaną przez pozwanego przed procesem, dało sumę 10000 zł zasądzoną wyrokiem. Za odpowiednie odszkodowanie dla powódki M. R. Sąd Rejonowy przyjął kwotę 30000 zł i po pomniejszeniu tej sumy o 50 % przyczynienia się poszkodowanego i kwotę 10000 zł przyznaną przez pozwanego przed procesem, Sąd pierwszej instancji zasądził w pkt IV wyroku tytułem odszkodowania kwotę 5000 zł. Odsetki od wskazanych kwot Sąd Rejonowy zasądził od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisów pozwu, uznając, że w tej dacie pozwany dowiedział się o ostatecznych żądaniach powodów i miał możliwość weryfikacji własnych decyzji. Sąd pierwszej instancji uwzględnił żądanie zasądzenia na rzecz K. R. renty w kwocie po 400 zł miesięcznie, wskazując, że sama wyprawka do przedszkola to kwota 300 zł, ponadto małoletni lecz się z uwagi na schorzenia oskrzeli, płuc oraz ortodontycznie. W ocenie Sądu pierwszej instancji, B. R. mógłby w przyszłości osiągnąć wyższe dochody, gdyby nadał prowadził myjnię, która w fazie rozruchu przynosiła dochód około 2000 zł miesięcznie, a wcześniej z prac remontowych uzyskiwał kwotę około 3000 zł miesięcznie, był osobą zaradną, pracowitą, młodą, mógł zapewnić rodzinie życie na odpowiednim poziomie. Zdaniem Sądu Rejonowego, renta z ZUS nie rekompensuje usprawiedliwionych potrzeb małoletniego K., gdyż pokrywa zaledwie koszty wyprawki do przedszkola, a nie uwzględnia wydatków związanych z wyżywieniem, dodatkowymi zajęciami, leczeniem, ubraniem, zapewnieniem dobrych warunków mieszkaniowych (aktualnie powodowie korzystają z jednego pokoju w domu rodziców M. R.); ponadto powód został pozbawiony osobistych starań ojca o utrzymanie i wychowanie. Sąd pierwszej instancji rozdzielił stosunkowo koszty procesu oraz odstąpił od obciążenia powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Powodowie wnieśli apelację od powyższego wyroku, zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego:

- w punkcie III w zakresie, w jakim oddała powództwo K. R. o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- w punkcie V w zakresie, w jakim oddała powództwo M. R. o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej,
- w punkcie VII w zakresie, w jakim nakazuje pobrać od M. R. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 887,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa,
- w punkcie IX w zakresie, w jakim dokonuje stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Powodowie zarzucili:

- w zakresie powództwa K. R., sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, skutkiem czego było przyjęcie, że krzywda powoda jest mniejsza z uwagi na jego małoletniość i brak więzi emocjonalnych łączących go z ojcem, a w konsekwencji zasądzenie zaskarżonym wyrokiem na rzecz K. R. kwoty 18500zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

- naruszenie prawa materialnego w zakresie powództwa M. R. - przepisu art. 446 § 3 i § 4 k.c. poprzez dokonanie błędnej subsumcji prawidłowych ustaleń faktycznych pod normy prawne zawarte w tych przepisach, a w konsekwencji zasądzenie wyrokiem Sądu na rzecz M. R. kwoty 22000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 5000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej,

- naruszenie prawa materialnego - przepisów art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. i art. 446 § 3 i § 4 k.c. poprzez zasądzenie należnych powodowi odsetek od kwot wymienionych w pkt I, II i IV zaskarżonego wyroku od daty doręczenia pozwanej odpisów pozwu, zamiast od daty ostatniej decyzji pozwanej na etapie postępowania przedsądowego tj. od dnia 31 marca 2012 r. dla M. R. i od dnia 2 kwietnia 2012 r. dla K. R.

i w efekcie błędne uznanie, iż wyżej wymienione kwoty są adekwatne do krzywdy doznanej przez K. R. oraz krzywdy i szkody majątkowej wyrządzonej M. R..

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący domagali się zmiany wyroku Sądu Rejonowego:

- w punkcie III, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz K. R. dodatkowej kwoty 32500 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca, wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 12500 zł za okres od dnia 31 marca 2012 r. oraz od kwoty 20000 zł za okres od dnia 11 października 2013 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie V, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz M. R. dodatkowej kwoty 8000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci męża, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2012 r. oraz kwoty 5000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2012 r.,

- w punkcie VII poprzez obciążenie strony pozwanej kwotą nieuiszczonych kosztów sądowych, a także poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania w pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wnieśli ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a także domagali się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego co do rozstrzygnięć z punktu II, VI, VIII i IX w zakresie dotyczącym powoda, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego – art. 446 § 2 k.c. – poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie mimo braku przesłanek do przyznania na rzecz powoda renty z tego przepisu,

- naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem wykształcenie poszkodowanego, sytuacja na rynku pracy i dochodowość działalności gospodarczej, jaką rozpoczął B. R. nie wskazują z wysokim stopniem prawdopodobieństwa, że uzyskiwałby on wynagrodzenie pozwalające na świadczenie alimentacyjne dla syna w wysokości 1626,85 zł (800 zł renty zasądzonej od pozwanej i 826,86 zł renty rodzinnej).

Pozwany domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa w zakresie renty oraz zasądzenia kosztów postępowania proporcjonalnie do zakresu oddalonego roszczenia, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne.

Co do apelacji powodów

Wbrew zarzutom K. R., Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w wyniku oceny dowodów, która nie pozostaje w sprzeczności z regułami logicznego myślenia, właściwego kojarzenia faktów czy z zasadami doświadczenia życiowego oraz nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji trafnie wskazywał na odmienny charakter krzywdy każdego z powodów, łączącej się ze śmiercią B. R.. Niewątpliwie małoletni K. ze względu na swój wiek w chwili śmierci ojca (rok i niespełna dwa miesiące) nie mógł odczuć krzywdy w taki sposób i w takim stopniu stopniu jak przeżywa ją osoba dorosła po stracie najbliższego członka rodziny, jednak Sąd Rejonowy uwzględniał przy zasądzeniu zadośćuczynienia elementy akcentowane w apelacji powoda, to jest aspekt, iż na nasilenie krzywdy może wzrastać w miarę rozwoju umysłowego chłopca i uświadamiania sobie własnego sieroctwa i osamotnienia, w miarę coraz lepszego rozumienia, jak wiele utracił przez śmierć ojca, na którego pomoc, radę i wsparcie mógłby liczyć w ciągu całego życia, zwłaszcza w okresie dokonywania istotnych wyborów życiowych. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił też krzywdę M. R. związaną z nagłym i nieoczekiwanym zgonem męża, zwracając uwagę na utratę przez powódkę najbliższej osoby, która dawała jej pomoc i oparcie w rozwiązywaniu codziennych problemów i w wychowaniu syna, a także podkreślając neurotyczny strach M. R. o przyszłość swoją i dziecka i konieczność weryfikacji planów życiowych powódki.

W orzecznictwie przyjęto, iż niedający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu, która powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak charakter, rodzaj i intensywność więzi, jaka łączyła powodów z tragicznie zmarłym, rola pełniona w rodzinie przez osobę zmarłą, okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, skutki w postaci poczucia stagnacji, osamotnienia i pustki po śmierci osoby bliskiej, wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane tym zdarzeniem, utrata radości życia, lęk przed przyszłością, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem zgonu osoby bliskiej (np. nerwica, depresja), a także wiek i sytuacja rodzinna pokrzywdzonego, zwłaszcza stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2011 r., I ACa 989/11; wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254, OSP 2012/4/44; wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17 maja 2013 r., I ACa 382/13). Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wskazane przesłanki, co wyczerpująco uzasadnił. Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 446 § 4 k.c. sprawia, że zarzut dotyczący niewłaściwego zastosowania tego przepisu wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skutecznie podniesiony tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824 i orzeczenia tam przywołane).

Wypada zauważyć, iż jako adekwatną sumę zadośćuczynienia Sąd Rejonowy uznał w przypadku M. R. kwotę 80000 zł, a w przypadku K. R. kwotę 70000 zł – tyle że sumy te zostały pomniejszone o bezsporny między stronami stopień przyczynienia się B. R. do szkody (50 %) oraz o kwoty wypłacone powodom z tytułu zadośćuczynienia przed procesem, co skutkowało zasądzeniem w wyroku kwot – odpowiednio 22000 zł i 18500 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności rozpoznawanej sprawy nie pozwalają uznać tych kwot zadośćuczynień za rażąco zaniżone. Sumy te są odpowiednie do skompensowania krzywdy wyrażającej się w przedwczesnej utracie członka rodziny, która jest nieodwracalna w skutkach, pomagają w przezwyciężeniu przykrych doznań, stanowią realnie odczuwalne przysporzenie – zarówno przez uprawnionych, jak i z obiektywnego punktu widzenia rozsądnego myślącego człowieka. Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie znaczącą wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175). Zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd Rejonowy przepisu art. 446 § 4 k.c. nie zasługuje zatem na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął także, iż odszkodowanie w łącznej kwocie 30000 zł (a zasądzone w kwocie 5000 zł – po pomniejszeniu o 50 % ze względu na przyczynienie się poszkodowanego oraz o kwotę 10000 zł wypłaconą powódce przed procesem) z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej M. R. jest wystarczające. Treść przepisu

art. 446 § 3 k.c. wskazuje, że pogorszenie się sytuacji życiowej najbliższego członka osoby zmarłej ma być „znaczne”, tak więc dla przyznania odszkodowania z tego tytułu nie wystarczy jakiegokolwiek pogorszenie się tej sytuacji, ale musi ono cechować się szczególnym nasileniem. Nie podlegają wynagrodzeniu pieniężnemu z tej podstawy prawnej same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNC 1971/7 – 8/120). Sąd Rejonowy dostatecznie uwzględnił okoliczności, na które powoływała się powódka, czemu wyraz dał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności Sąd ten wziął pod uwagę, iż M. R. mogła liczyć na pomoc męża we wszystkich sferach życia, nie tylko uzyskując bieżące wsparcie materialne, ale też oparcie psychiczne i poczucie bezpieczeństwa, a po śmierci B. R. na powódkę spadł ciężar utrzymania rodziny i samotnego wychowywania syna. Z drugiej jednak strony trzeba dostrzec, że w związku ze śmiercią męża nie wystąpił u M. R. trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym, powódka aktualnie dobrze funkcjonuje, skończyła studia, poszukuje pracy (opinia biegłego psychiatry A. P. – k. 819, 831v – 832, zeznania powódki – k. 854 – 855v). Z tych wszystkich przyczyn nie można przyjąć, iż odszkodowanie zasądzone przez Sąd Rejonowy na rzecz M. R. nie jest adekwatne do szkody wykazanej przez powódkę i przez to narusza art. 446 § 3 k.c. Łączna kwota 30000 zł odszkodowania właściwie uwzględnia rozmiar ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć męża M. R., zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości. Wymieniona suma pozwoli powódce na przystosowanie się do nowej sytuacji i pomoże godnie żyć – tak, aby nie brakowało M. R. środków potrzebnych do normalnej egzystencji.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, a przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania poszkodowanego, skierowanego wobec dłużnika, do spełnienia świadczenia. Należy jednak zwrócić uwagę na specyfikę dochodzonych przez powodów roszczeń. Jest zasadą, że naprawieniu podlega szkoda majątkowa osoby bezpośrednio poszkodowanej, a wyjątek od tej reguły stanowi przyznanie w wypadkach wskazanych w ustawie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego „stosownego odszkodowania” (art. 446 § 3 k.c.) bądź „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę” (art. 446 § 4 k.c.). Świadczenia te mają charakter fakultatywny, ich zasądzenie zależy od uznania i oceny sądu w konkretnych okolicznościach sprawy, co nie oznacza dowolności, ale nie stanowi też o automatyzmie ich przyznania. Nie jest tu więc wystarczające stwierdzenie bezprawności naruszenia, ale konieczne jest także ustalenie okoliczności faktycznych, od których zależy przyznanie stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia, jak i jego wysokość, co musi być dokonane po przeanalizowaniu wszystkich czynników wpływających na rozmiar doznanej szkody i krzywdy. Powodowie dopiero w toku niniejszego procesu zaoferowali dowody z dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłego z zakresu psychologii i psychiatrii, które dały możliwość kompleksowej oceny szkód i krzywd doznanych przez K. R. i M. R. w związku ze śmiercią B. R.. Z woli ustawodawcy sąd orzekający ma swobodę w określeniu wysokości stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia i dokonuje oceny w tym zakresie w odniesieniu do całokształtu okoliczności faktycznych, co pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej. To między innymi sprawia, że świadczenia te, co do zasady, mają charakter jednorazowy. Dlatego też o dacie początkowej należności odsetkowych przy zasądzeniu wymienionych świadczeń decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny ich wysokości. Skoro podstawą analizy Sądu było odwołanie się do okoliczności faktycznych istniejących w dacie wyrokowania, także tych, które miały miejsce po dacie wezwania strony pozwanej do zapłaty odszkodowania i zadośćuczynienia, to odsetki od kwot zasądzonych świadczeń powinny należeć się powodom od dnia następnego po dniu wydania wyroku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 listopada 2012 r., I ACa 1107/12). Ustalenie odszkodowania i zadośćuczynienia według cen z daty orzekania o nim lub z innej daty niebędącej datą wymagalności roszczenia, w powiązaniu z treścią art. 363 § 2 k.c. i z waloryzacyjną funkcją odsetek sprawia, że dopiero od dnia następnego po dniu wydania wyroku można mówić o opóźnieniu się dłużnika w zapłacie świadczeń ustalonych według cen z daty wyrokowania i w konsekwencji dopiero od tej chwili można zasądzić od niego odsetki za opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2003 r., II CK 235/02, Monitor Prawniczy 2006/2/91; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC ZD 2009/4/106). Ponieważ Sąd Rejonowy zasądził odsetki ustawowe od wcześniejszej daty – od dnia doręczenia odpisów pozwu stronie pozwanej, czyli w sposób korzystniejszy dla powodów, to nie mogą oni skutecznie kwestionować tego rozstrzygnięcia.

Nie doszło również do istotnego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów dotyczących orzekania o kosztach sądowych i kosztach procesu. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji błędnie obliczał wynagrodzenie pełnomocnika K. R. odrębnie dla żądań odszkodowania i zadośćuczynienia i odrębnie dla żądania renty, gdyż łączna wartość przedmiotu sporu odnośnie roszczeń powoda wynosiła 67000 zł, zatem stawka minimalna łącznego wynagrodzenia pełnomocnika powoda to kwota 3600 zł (§ 6 pkt 6 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - jednak powyższe uchybienie nie wpłynęło znacząco na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. K. R. wygrał sprawę w około 50 % (33300 zł : 67000 zł) i poniósł koszty procesu w takiej samej wysokości jak koszty pozwanego związane z roszczeniami tego powoda (3617 zł), co powinno skutkować wzajemnym zniesieniem tych kosztów między stronami. Z tej przyczyny zasądzenie od strony pozwanej na rzecz K. R. kwoty 70,64 zł tytułem kosztów procesu jest ilościowo zbliżone do wzajemnego zniesienia tych kosztów i nie może być kwestionowane w sytuacji, gdy zasadność żądań objętych postępowaniem, z uwagi na ich charakter, zależała od oceny Sądu. Ze względu na częściowe uwzględnienie roszczeń M. R. trafne było stosunkowe rozdzielenie przez Sąd pierwszej instancji kosztów procesu dotyczących żądań tej powódki (art. 100 k.p.c.) i pobranie od niej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jędrzejowie z sumy zasądzonej w pkt IV wyroku kwoty 887,91 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa – znajdujące podstawę prawną w art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmianami). M. R. nie wskazywała w apelacji na wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie w niniejszej sprawie art. 113 ust. 4 tej ustawy i odstąpienie od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, a możliwość przewidziana w ostatnio powołanym przepisie jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym wszelkie uogólnienia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów.

Co do apelacji strony pozwanej

Bezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c., które skarżąca upatruje w obdarzeniu wiarą zeznań powódki odnośnie okoliczności związanych z możliwościami zarobkowymi B. R. i potrzebami małoletniego K. R.. Aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie podniesiony, trzeba dowieść, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10/189 i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732). Pozwana nie przedstawia w apelacji konkretnych zarzutów mających świadczyć o wskazanych wyżej uchybieniach Sądu, a analiza uzasadnienia odnoszącego się do naruszenia art. 233 k.p.c. prowadzi do wniosku, iż skarżąca w istocie kwestionuje zasadność przyznania renty, czyli odnosi się do wykładni i zastosowania art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Skuteczne domaganie się zasądzenia renty jest więc uzależnione od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osoby zmarłej (art. 128, art. 133 k.r.o.), jej możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji - w granicach możliwych do zrealizowania - stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia powinno uwzględniać kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go oraz otrzymywaną od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę rodzinną. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie

tych możliwości powinno być oparte na realnych podstawach, przemawiających za tym, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji, który – wbrew zarzutom apelującego – prawidłowo skonstatował, iż skoro B. R. jako jedyny żywiciel rodziny wykazywał się zaradnością, uzyskiwał wcześniej z prac remontowych dochody na poziomie około 3000 zł miesięcznie, a rozpoczynając własną działalność gospodarczą w postaci prowadzenia myjni samochodowej osiągał w fazie rozruchu dochód około 2000 zł miesięcznie, to mógłby w przyszłości uzyskiwać wyższe dochody, zapewniające jego rodzinie życie na odpowiednim poziomie. Sąd Rejonowy wyprowadził powyższe wnioski nie tylko z zeznań powódki, ale również z zeznań świadków G. M. (k. 691 – 692) i M. S. (2) (k. 692 – 694), z dokumentów w postaci faktur (k. 713) i dokumentacji Funduszu Pracy (k. 714 a). Nie bez znaczenia jest też to, że część wydatków na potrzeby własne i rodziny B. R. mógł wliczać w koszty prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd odwoławczy oddalił zawarty w apelacji strony pozwanej wniosek o dopuszczenie dowodu z zestawienia podmiotów świadczących usługi zbieżne z działalnością gospodarczą B. R. i z informacji z (...) w zakresie przedsiębiorców na terenie miejsca działalności poszkodowanego na okoliczność ilości podmiotów świadczących podobne usługi i braku możliwości uzyskiwania z tej działalności dochodów umożliwiających ustalenie zakresu renty na poziomie wyższym niż przyznana renta rodzinna. Powyższy wniosek dowodowy jest spóźniony na etapie postępowania apelacyjnego (art. 381 k.p.c.), a strona pozwana nie wskazała przekonujących argumentów dotyczących niemożności przedstawienia tych dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389; wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2011 r., I PK 183/10, LEX nr 884980). Słuszna jest konkluzja Sądu Rejonowego, iż ujemne następstwa w sferze majątkowej K. R. po śmierci ojca są związane z utratą materialnego oparcia co do możliwości wzrastania w pełnej rodzinie, w odniesieniu do uzyskania lepszej edukacji, właściwych warunków bytowych, leczenia oraz sposobów spędzania wolnego czasu czy rozwijania zainteresowań i uzdolnień. Renta powinna zapewnić środki przeznaczone na zaspokojenie bieżących potrzeb w tym zakresie. Trudno przyjąć, że gdyby nie tragiczne zdarzenie z dnia 2 kwietnia 2010 r., to małoletni powód byłby pozbawiony możliwości życia na odpowiednim poziomie – co najmniej równorzędnym do osób z tego samego środowiska czy chociażby korzystania z wycieczek, wyjazdów nad morze, które są wskazane z uwagi na występujące u chłopca schorzenia układu oddechowego. Wymaga podkreślenia, iż poza K., M. i B. R. nie mieli innych osób na utrzymaniu. Doświadczenie życiowe wskazuje, że koszt jedynie podstawowego utrzymania 5-letniego chłopca wynosi około 800 zł miesięcznie (wyżywienie – co najmniej 300 zł, odzież, buty – około 100 zł, środki czystości i higieny – około 50 zł, książki, przybory do przedszkola, zabawki, składki, wycieczki w przedszkolu – średnio 150 zł, udział w kosztach utrzymania mieszkania – około 150 zł, ewentualne inne nieprzewidziane wydatki, w tym wyjazdy na ferie, wakacje – około 50 zł). W przypadku K. R. koszt ten jest jednak wyższy ze względu na występujące u chłopca schorzenia oskrzeli, płuc oraz konieczność leczenia ortodontycznego, na co wskazywała w swoich zeznaniach M. R., a strona pozwana nie podała przyczyn, dla których zeznania te miałyby być niewiarygodne. Wypada dodać, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. przesłanka potrzeb uprawnionego może obejmować te wszystkie potrzeby, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Przepis art. 446 § 2 k.c. daje bowiem możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne, ponieważ wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może przekraczać świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Na taki charakter renty przewidzianej art. 446 § 2 k.c. wskazuje utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki: z 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02, Monitor Prawniczy 2006/6/315; z 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, LEX nr 174213; z 16 maja 2008 r., III CSK 386/07, OSNC – ZD 2009/2/50; z 25 listopada 2010 r., I CSK 702/09, LEX nr 688668). Zdaniem Sądu Okręgowego, zasądzona na rzecz K. R. renta w kwocie po 400 zł miesięcznie (po uwzględnieniu 50 % przyczynienia się poszkodowanego), wraz z pobieraną przez małoletniego powoda rentą rodzinną w kwocie po około 400 zł (Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że renta rodzinna w kwocie 826,86 zł podlega podziałowi na równe części dla dwojga uprawnionych – por. decyzja ZUS Oddziału K. z 24 marca 2011 r. o przyznaniu renty rodzinnej - w aktach ZUS – k. 865 oraz art. 74 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zmianami), pozwoli powodowi na zaspokojenie jego potrzeb na poziomie zbliżonym do tego, jaki zagwarantowałby mu



ojciec, gdyby nie zginął w wypadku w dniu 2 kwietnia 2010 r. B. R. w większym stopniu niż jego żona – prawie w całości realizował w wymiarze materialnym obowiązek alimentacyjny względem syna, a w okolicznościach sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, by nie miał on możliwości łożenia na rzecz K. kwoty po 1200 zł miesięcznie. Niezrozumiała i niczym nieoparta jest przy tym argumentacja strony pozwanej, iż wysokość świadczeń alimentacyjnych kształtuje się w orzecznictwie sądowym na poziomie 20 – 30% dochodu uzyskiwanego przez osobę zobowiązaną do alimentacji. Nie można też zgodzić się ze skarżącą, że Sąd powinien określić w wyroku termin, do którego ma trwać zobowiązanie pozwanego z tytułu renty. W razie zmiany stosunków każda ze stron może bowiem żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty (art. 907 § 2 k.c.), co pozwala na dostosowanie praw i obowiązków rentowych do aktualnej sytuacji majątkowej i osobistej uprawnionego.

Z treści apelacji strony pozwanej jednoznacznie wynika, że zakresem zaskarżenia był objęty wyrok w części dotyczącej powoda K. R. (k. 898). Nie jest zatem skuteczne dokonane przez pełnomocnika strony pozwanej na rozprawie apelacyjnej „doprecyzowanie”, iż przedmiotem zaskarżenia są również odsetki zasądzone dla powódki M. R. (k. 925v), tym bardziej iż strona pozwana w odpowiedzi na apelację powodów podnosiła, że Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów art. 455 i 481 k.c. (k. 919).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zmianami) w związku z art. 100 k.p.c. obciążył stronę pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa. Niezasadna jest także apelacja pozwanego co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, co zostało już wyjaśnione przy omawianiu apelacji powodów.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., znosząc wzajemnie te koszty między stronami – z uwagi na oddalenie obu apelacji.